

(ciąg dalszy ze str. 7)

w Dębnie. Zdobę go najstarsza w Europie w całości zachowana polichromia stworzona na drewnie.

Miejscem, które również odwiedziliśmy była Niedzica. Tam mogliśmy zwiedzić zamek oraz podziwiać piękno terenów położonych nad zaporą na Dunajcu. Cały dzień była piękna, słoneczna pogoda. We wczesnych godzinach wieczornych wróciliśmy do Wado-

wic. W czasie naszej pielgrzymki mieliśmy okazję zauważyć jak zmienia się powoli Podhale. Ludzie tam żyjący nie zapominają jednak o wielkich osobowościach związanych z tą ziemią, pielęgnują pamięć o nich. Dbają również o spuściznę historyczną tych terenów, aby mogli z niej czerpać coraz liczniej przybywający i powracający na ten szlak pielgrzymi.

Monika Kurowska

ISSN 1640-0607  
23 lipca 2006 r. Nr 30 (332) Rok 7

## Spieszmy się kochać

XVI Niedziela Zwykła

### Ojcze Święty

Kto otworzy Twoją księgę  
i przeczyta nam mądrości.  
Kto weźmie nas za rękę  
i poprowadzi ku wieczności...

Kto nam teraz Ojcem będzie  
świata smutki koł.  
Kto wygłosi nam orędzie  
z watykańskich pokoi.

Teraz My tęsknimy  
I szukamy Ciebie.  
A Ty Ojcze Święty  
Czekasz na nas w niebie.

Tereska Szymańska, Sośnicowice

### Chrzest Św.

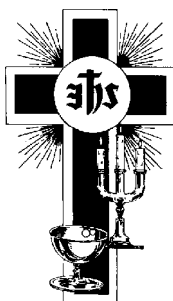
Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:



Aleksander Rylko, syn Marka i Agnieszki  
Oskar Szczerkowski, syn Dawida i Małgorzaty  
Małgorzata Gajczak, córka Jana i Bożeny  
Jakub Repich, syn Bogusława i Anny  
Anna Wieczorek, córka Janusza i Renaty  
Maciej Warmuzek, syn Kazimierza i Agnieszki  
Sebastian Gierłasiński, syn Krzysztofa i Ewy  
Wiktoria Zając, córka Tomasza i Kingi

### Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Śp. Genowefa Kucharska, ur. 1917 r., zam. Chocznia, ul. Kościuszki  
Śp. Maria Morcinek, ur. 1916 r., zam. ul. Mickiewicza  
Śp. Michał Madyda, ur. 1940 r., zam. Andrychów, ul. Lenartowicza  
Śp. Józef Pacyna, ur. 1935 r., zam. Os. Łąki  
Śp. Krystyna Wilk, ur. 1924 r., zam. Roków  
Śp. Władysław Zadora, ur. 1943 r., zam. Os. XX-lecia  
Śp. Emilia Bartyzel, ur. 1910 r., zam. ul. Mickiewicza  
Śp. Stanisława Cichy, ur. 1936 r., zam. ul. Pułaskiego  
Śp. Ludwik Walas, ur. 1929 r., zam. ul. Podstawie  
Śp. Władysława Brańka, ur. 1928 r., zam. ul. Podstawie  
Śp. Czesława Ślizewska, ur. 1924 r., zam. ul. Konstytucji 3 Maja

Wieczne Spoczywanie racz im dać Panie

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

## Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO- DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU ŚWIĘTEGO  
ROKA JEREMIASZA PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN:**

Jr 23, 1-6

Ef 2, 13-18

*Bóg sam ustanowi pasterzy*

*Chrystus jednoczy ludzkość*

### **Moje owce słuchają mojego głosu, Ja znam je, a one idą za Mną.**

**EWANGELIA:** *Mk 6, 30 - 34 Jezus dobry pasterz*



Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co zdziałali i czego nauczali. A On rzekł do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”. Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu.

Odплыnęli więc łodzią na miejsce pustynne osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegło się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzi-

li. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum i zdjęła Go litość nad nimi; byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać.

*Oto słowo Pańskie*

### **Odpoczynek z Bogiem**

Różne mogą być przyczyny ucieczki od samotności i ciszy. Z jednej strony może być to zarozumiałe przekonanie, że beze mnie świat, miasto, firma, parafia się zawala, że moi współpracownicy beze mnie sobie nie poradzą, bo jestem niezastąpiony. Z drugiej strony, może to być obawa przed usłyszeniem siebie, zostaniem sam na sam ze swoimi lękami, tęsknotami, pustką... W każdym razie polecenie „Pójdźcie, odpocznijcie nieco”, tak wakacyjne, tak pozornie proste do zrealizowania, może

odsłonić obszary pracy wewnętrznej, której wcześniej nie podejrzewałeś. Celem bowiem jest wypracowanie w sobie wolności, która pozwala pracować i odpoczywać. Dzięki takiej postawie będziesz potrafił bez narzekania poświęcić swój czas dla ludzi i podjąć zadania, które niespodziewanie na Ciebie spadną, a jednocześnie pokochasz długie chwile spędzane sam na sam z Bogiem i samym sobą. I nie będziesz musiał nieustannie szukać zajęć i towarzystwa.

*Paweł Kozacki OP*

### **Półkolonie**

Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „Karol” organizuje półkolonię dochodzeniową w dniach od 31 lipca do 12 sierpnia w godz. od 9.00 do 14.30. Koszt 75 zł.

Zapraszamy szczególnie dzieci, które nie miały możliwości wyjechania z Wadowic. Zapisy poniedziałek, środa, piątek w godz. od 17.00 do 18.00 w sekretariacie Klubu w Domu Katolickim.

*(ciąg dalszy ze str.5)*

W naszej wędrowce po Krakowie dotarliśmy na dziedziniec Pałacu biskupów krakowskich, gdzie przed pomnikiem Jana Pawła II zrobiliśmy grupowe zdjęcie. Zatrzymaliśmy się też przed sławnym oknem, z którego Ojciec Święty Jan Paweł II a ostatnio Benedykt XVI pozdrawiali przybyłych na spotkanie z nimi wiernych. Dalej wędrując plantami obejrzelśmy plenerową wystawę fotografii Adama Bujaka i Arturo Mari „Promieniowanie świętości”. Byliśmy zadowoleni, że wśród wielu zdjęć były również zdjęcia z pobytu Ojca Świętego w Wadowicach. Spacerkiem weszliśmy na Wzgórze wawelskie. W katedrze modliliśmy się przy konfesji św. Stanisława, oglądaliśmy kaplice,

sarkofagi, zeszliśmy do krypy grobowej A. Mickiewicza i J. Słowackiego. Podziwialiśmy arkadowy dziedziniec zamku wawelskiego oraz panoramę roztaczającą się z miejsca widokowego. Ze wzgórza zeszliśmy na bulwary nad Wisłą, gdzie czekał na nas zięjący ogniem Smok. Tam robiliśmy zdjęcia, kupowaliśmy pamiątki. Potem odpoczynek w cieniu drzew na krakowskich plantach. O godz. 16.55 wyruszyliśmy w powrotną drogę do Wadowic, oczywiście „Pociągiem Papieskim”.

Wszyscy uczestnicy radosnego czwartku składają serdeczne Bóg zapłać księdzu Proboszczowi Jakubowi Gilowi, że za jedyne 5 zł, bo resztę /czyli ok. 10 zł. do każdego/ on dopłacił. Radośnie spędziliśmy ten dzień.

*M. Zadora*

### **Podhalańskimi śladami ks. Tischnera**

11 lipca wyruszyła z Wadowic czterdziestoczterooosobowa pielgrzymka, której uczestnicy chcieli bliżej poznać miejsca związane z osobą ks. Józefa Tischnera. Naszym przewodnikiem na tym szlaku był ks. proboszcz Jakub Gil. Miejscem, z którym szczególnie związany był ksiądz Tischner jest Łopuszna. Nasze pierwsze kroki skierowaliśmy do drewnianego kościoła, w którym przywitał nas ksiądz proboszcz Jerzy Rażny, gospodarz tego miejsca. Zapoznał nas z historią kościoła. Nie zabrakło również wspomnień o ks. Tischnerze, który w tym miejscu w okresie wakacji odprawiał msze święte. Gromadził na nich nie tylko mieszkańców, ale także licznych pielgrzymów. Pamięć o księdzu profesorze jest wciąż żywa w tym miejscu, o czym mogliśmy się przekonać podczas wizyty w „Tischnerówce”, w której zgromadzone są pamiątki związane z osobą księdza. Szczególnie

interesująca była opowieść pani przewodnik, która osobiście знаła ks. Józefa. Zechciała podzielić się z nami bardzo osobistymi wspomnieniami. Sprawilo to, że osoba tego góralskiego filozofa i nam stała się bardziej bliska. W czasie pobytu w Łopusznej nie mogło zabraknąć wizyty przy grobie ks. Tischnera i krótkiej modlitwy w tym szczególnym miejscu.

Nasz pielgrzymi szlak zbiegał się z szlakiem kościołów architektury drewnianej. Odwiedziliśmy kościoły na Obidowej, w Łopusznej, Maniowach, Dębnie i Nowym Targu. Większość z nich to perły polskiego budownictwa sakralnego. Są one położone w bardzo malowniczych miejscach. Szczególne wrażenie robi niepowtarzalna atmosfera tych miejsc. Kościoły te nie zmieniały się od setek lat, a wyjątkowa cisza i spokój panujące w nich służą modlitwowej zadumie. Szczególne wrażenie wywarł na nas kościół

*(ciąg dalszy na str. 8)*

# Intencje mszalne



## Poniedziałek 24 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zofia Stanek
- 7.<sup>00</sup> O błog. Boże i łaski w posłudze kapłańskiej dla ks. Krzysztofa Salika
- 8.<sup>00</sup> Śp. Amalia Kowalska
- 12.<sup>00</sup> O zdrowie i błog. Boże dla Krystyny
- 18.<sup>00</sup> Śp. Maria Lach  
Śp. Anna Kasprzak

## Wtorek 25 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zofia Stanek
- 7.<sup>00</sup> Śp. Amalia Kowalska
- 8.<sup>00</sup> W podziękowaniu za 45 lat małżeństwa Zofii i Tadeusza
- 12.<sup>00</sup> Śp. Czesław Pawlik i jego rodzice
- 18.<sup>00</sup> W intencji Ks. Proboszcza o błog. Boże i opiekę Śp. Krzysztof Cholewa

## Środa 26 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Amalia Kowalska
- 7.<sup>00</sup> Śp. Anna Siłkowska
- 8.<sup>00</sup> Śp. Antonina Leśniak
- 8.<sup>30</sup> *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.<sup>00</sup> Śp. Ludwik Pytel
- 17.<sup>30</sup> *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.<sup>00</sup> *W intencjach nowenny*

## Czwartek 27 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Amalia Kowalska
- 7.<sup>00</sup> Śp. Antonina Leśniak
- 8.<sup>00</sup> Śp. Bronisława Warchoń - 2 r. śm.
- 12.<sup>00</sup> Śp. Zofia Stanek
- 18.<sup>00</sup> Śp. Józef Dubiel - 1 r. śm.  
Dziękczynna i o błog. Boże dla Marcelinki od Babci

## Piątek 28 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Ludwik Pytel
- 7.<sup>00</sup> Śp. Julian Woźniak
- 8.<sup>00</sup> Śp. Antonina Leśniak
- 12.<sup>00</sup> Śp. Zofia Stanek
- 18.<sup>00</sup> Śp. Ezechieli i zmarli z rodziny Wajdzik, Zając, Mrowiec

## Sobota 29 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Aniela i Franciszek Burzyński
- 7.<sup>00</sup> Śp. Ludwik Pytel
- 8.<sup>00</sup> Śp. Antonina Leśniak
- 12.<sup>00</sup> Śp. Zofia Stanek
- 18.<sup>00</sup> Dziękczynna i o błog. Boże dla Lechosławy, Michała i ich dzieci w 50 r. ślubu  
Dziękczynna za cudowne uzdrowienie córki Ewy za przyczyną Sługi Bożego Ojca Św. Jana Pawła II

## Niedziela 30 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Jan Adamczyk
- 7.<sup>30</sup> O błog. Boże i opiekę dla Sławomira i Jarosława w 18 r. urodzin;  
O zdrowie i bł. Boże dla ks. Prałata Jakuba Gila od mieszkańców Rokowa
- 9.<sup>00</sup> Śp. Roman
- 10.<sup>30</sup> Śp. Jan Kopeć - 4 r. sm.
- 12.<sup>00</sup> Śp. Zofia Stanek
- 13.<sup>15</sup> Śp. ks. Stefan, Helena i rodzice
- 19.<sup>00</sup> Śp. Jan, Irena i Anna

# XVI Niedziela zwykła 23 lipca 2006

1. Dzisiaj, po każdej Mszy Św. – modląc się o szczęśliwą jazdę – w kościele poświęcimy kluczyki od samochodów, a na zewnątrz chętnym święcić będziemy samochody. Ministranci przy kościele kwestują na pomoc dla misjonarzy. Kultura na jeźdźni, która wyraża się także w przestrzeganiu znaków drogowych, jest obowiązkiem moralnym każdego chrześcijanina. Grzeszy ten, kto używając napojów alkoholowych kieruje pojazdem - oraz, kto świadomie łamie przepisy drogowe.

2. W środę jest wspomnienie świętych Joachima i Anny – rodziców Najświętszej Maryi Panny i dziadków naszego Zbawiciela. Wyrazem naszej chrześcijańskiej kultury jest cześć i szacunek oraz pomoc lu-

dziom starszym. Matce Bożej Nieustającej Pomocy na Nowennie polecamy ludzi starszych.

3. W czwartek pielgrzymujemy do Matki Bożej Królowej Tatr na Rusinowej Polanie. Wyjazd o godz. 7.00. Koszt 20zł. W tym dniu dzieci zapraszamy na gry i zabawy do Domu Katolickiego na godz. 10.00. W tym dniu Honorowa Straż Serca Bożego ma spotkanie o godz. 16.30.

4. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Kingi, dziewicy, we wtorek – święto św. Jakuba Apostoła; w środę – wspomnienie świętych Joachima i Anny, Rodziców NMP, w sobotę – wspomnienie św. Marty.

/-/Ks. Jakub Gil - Proboszcz

## Pamiętamy o Słudze Bożym Janie Pawle II

W Wadowicach, w rodzinnym mieście Jana Pawła II, na różny sposób rozwijamy Jego pamięć. Niewątpliwie postawiony w czerwcu pomnik Papieża-Wadowiczana jest utrwaleniem Jego Osoby w naszych sercach.

Comiesięczne nabożeństwo, każdego drugiego dnia miesiąca, jest religijnym wyrazem naszej pamięci. Forma i jakość tego nabożeństwa muszą być przez nas coraz bardziej doskonałe. Moim wielkim pragnieniem jest utworzenie studyjnej grupy Jana Pawła II. Celem tego zespołu będzie:

a/ coraz głębsze zaznajamianie się z tym, co pisał, mówił i czynił Jan Paweł II,

b/ modlitwa za Jego przyczyną o konkretne łaski dla nas,

c/ formowanie kształtu comiesięcznych nabożeństw.

W naszej parafii dość dużo prośb na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomo-

cy jest kierowane poprzez przyczynę Sługi Bożego Jana Pawła II – może należałoby je czytać drugiego każdego miesiąca. Również niektórzy zamawiają msze św. w określonych intencjach poprzez przyczynę Wielkiego Papieża. Myślę, że trzeba by je odprawiać również drugiego określonego miesiąca.

Dużym zagadnieniem jest, jak informować naszych parafian, oraz innych o tym nabożeństwie. W jaki sposób ich zapraszać? Mówiono mi o wielkim znaczeniu we współczesnej dobie internetu. Należałoby stronę internetową naszej parafii lepiej redagować. W niej umieszczać określone wiadomości. Szukam do tego zadania określonego człowieka.

Dziękuję się z czytelnikami powyższymi sugestiami myśląc, że znajdę właściwą pomoc.

Ks. Proboszcz

## Gazety parafialne

W czasach polskiej wolności nastąpiła możliwość wydawania różnorodnych gazet, a także książek. Wiele parafii skorzystało z tej możliwości. Nasza – wydaje, co tydzień biuletyn pt „Bazylika”. Parafia św. Brata Alberta w Krakowie-Nowej Hucie redaguje miesięcznik pt „Brat”. Parafią tą, przez z górą 20 lat, kierował i kościół w niej wystawił, mój przyjaciel – ks. Prałat Jan Bielański – nie mylić z ks. Infułatem Januszem Bielańskim, który jest proboszczem katedry wawelskiej. Od roku budow-

### Parafia Karola Wojtyły

**Księżę Pralacie, prowadzi ksiądz jeden z najbardziej znanych parafii w świecie, a już na pewno w Polsce. Któż nie zna Wadowic, miasta rodzinnego wielkiego papieża Polaka? W czasie ostatniej pielgrzymki Benedykt XVI mówił w tym miejscu o roli parafii. W nawiązaniu do wizyty biskupów polskich ad limina Apostolorum powiedział: (proszę), by polska parafia była rzeczywiście „wspólną kościelną” i „kościelną rodziną”. Jak rozumieć te słowa?**

Czasami parafię traktuje się jak punkt usługowy. Przychodzimy do parafii jak do urzędu, gdzie załatwia się formalności przed chrztem dziecka, przed ślubem, przed pogrzebem. Natomiast spojrzenie prawidłowe powinno polegać na dostrzeżeniu, że parafia jako podstawowa część Kościoła jest wspólnotą. Bliskie sercu każdego człowieka jest określenie wspólnota. Widać to choćby na przykładzie wspomnień, gdy mówi się z sentymentem o latach szkolnych: to moja szkoła, moja buda, moja klasa. Mamy dużo skojarzeń i wspomnień o wspólnocie klasowej i szkolnej. Parafia powinna być

niczy parafii i kościoła św. Brata Alberta, ks. Dziekan Jan Bielański dobrowolnie przeszedł na emeryturę. Obecnie proboszczem jest ks. Wiesław Macuda. Redaktor miesięcznika parafialnego „Brat”, ks. Janusz Moskała zwrócił się do mnie z określonymi pytaniami, na które odpowiadałem. Wywiad ukazał się w sierpniowym numerze tego pisma. Poniżej, z powodu bardzo ciekawych pytań, może mniej głębokich odpowiedzi, daję przedruk tej rozmowy.

wspólną wspólnot, nie tylko grupą wyznaniową. Takie podejście do parafii ma konkretny wymiar. Wadowice są małym miasteczkiem, ludzie się znają, mają poczucie pewnej wspólnotowości i dlatego opinia publiczna, która wszystko wie, mobilizuje do szlachetnych postaw. Nieraz, ze smutkiem konstatuję, że ludzie małego miasteczka mniej liczą się z tym, jak Pan Bóg osądza ich postępowanie, co mówi ich sumienie, ale bardzo liczą się z tym – co ludzie powiedzą, z osądem opinii publicznej. Można się uśmiechnąć na to, ale tworzenie takich zależności wspólnotowych trzyma niejednego w dobrym postępowaniu, chroni przed złem i nierozsądkiem. Parafia przez ścisłe zależności powinna chronić przed złem i mobilizować do szlachetności postępowania. W naszej parafii jest wiele grup dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Mamy grupy ministranckie, szkoły, oazę, a dla dorosłych neokatechumenat, Rycerstwo Niepokalanej, Honorową Straż Serca Bożego, Akcję Katolicką, Kręgi Rodzin, i jeszcze inne. Są to grupy formacyjne i nastawione na konkretne działanie.

Przywiązuję dużą wagę do wydawania biuletynu parafialnego „Bazylika”, który wychodzi co tydzień. Tam znajdują się głównie ogłoszenia o życiu parafii. Przez nie chcemy docierać do całej parafii i zachęcać do aktywnego włączania się w propozycje duszpasterskie jak największe grono wiernych. Dużą wagę w tworzeniu parafii rozumianej jako wspólnota odgrywa kontakt kapłana z wiernymi w czasie załatwiania spraw kancelaryjnych, które traktujemy nie tylko jako spotkanie urzędowe, ale nade wszystko jako spotkanie duszpasterskie kapłana z wiernym, spotkanie rodzinne, wspólnotowe. Podobnie gdy chodzi o kolędę - nie spieszymy się, ponieważ każdy kapłan ma około 300 rodzin odwiedzić w ciągu kolędy, przez to te spotkania są dłuższe i bardziej owocne dla tworzenia więzi.

**Papież posłużył się również okre-**

**śleniem „parafia - rodziną kościelną”. Co ono znaczy dla duchownych i jakie stawia wymagania dla pracy kapłańskiej?**

Myślę, że dla kapłana najważniejsza jest postawa wiary. Jestem jako kapłan posłany przez biskupa, a więc przez Kościół, do konkretnej parafii, która ma być moją rodziną, mam ją kochać, mam być do dyspozycji, mieć czas, czekać na ludzi w konfesjonale i w kancelarii. Chcę się tu powołać na metaforę ks. Józefa Tischnera, który porównywał oczekiwanie kapłana na wiernego do kota, który na ściernisku czeka na mysz. Musi być cierpliwy, wytrwały, a to się opłaca sprawie zbawienia - kapłana i wiernych. Kapłan tworzy swoją pracę rodziną kościelną o ile służy czasem, zdolnościami i szuka tych, którzy są na drogach życia w jego parafii. Ponad wszystko kapłan dużo modli się za parafian.

*ciąg dalszy nastąpi*

*Brat nr 207*

### Niezwykły „Radosny Czwartek”

13 lipca, 50 – osobowa grupa (36 dzieci i 14 opiekunów) wybrała się na sentymentalną podróż kolejowym szlakiem Jana Pawła II. Z Wadowic do Krakowa pojechaliliśmy „Pociągiem Papieskim” – nowoczesnym pojazdem szynowym. Pociąg służy pielgrzymom odwiedzającym miejsca związane z osobą Ojca Świętego Jana Pawła II. W czasie podróży mogliśmy oglądać materiał filmowy związany z Ojcem Świętym, Jego pobytem w Wadowicach, Kalwarii, Łagiewnikach i Krakowie.

Podróż z Wadowic do Krakowa trwała 1 godzinę 13 minut. Wysiedliśmy na Dworcu Głównym, skąd udaliśmy się do centrum Krakowa. Najpierw zatrzymaliśmy się przed teatrem im. Juliusza Słowackiego, obejrzeli jego fronton i stojący

przed nim pomnik Aleksandra Fredry. Potem spacer ul. Floriańską, dom Jana Matejki, gdzie zorganizowano muzeum poświęcone Matejce – największemu malarzowi historii Polski. Dziś wstęp do muzeum był bezpłatny, skorzystaliśmy z tego i obejrzeliliśmy pamiątki związane z życiem i twórczością artysty oraz zbiory malarza gromadzone jako modele do obrazów: okazy broni, złotnictwa, stroje itp..

Kiedy weszliśmy na Rynek Główny dochodziła godz. 13.00, wysłuchaliśmy hejnału z wieży, legend o hejnale i braciach, którzy budowali wieże. Później byliśmy w Kościele Mariackim. Słońce trochę mocno grzało, była przerwa na lody.

*(ciąg dalszy na str. 7)*